

Sygn. akt **III AUa 1581/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2021 r. w Poznaniu

sprawy (...) **sp. z o.o. sp. k. w (...) M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

przy udziale : S. S., W. S., T. S., A. S., M. S.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji (...) sp. z o.o. sp.k. w (...)M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 września 2019 r. sygn. akt VII U 3633/17

1. oddała apelację,

2. zasądza od (...) sp. z o.o. sp. k. w (...) M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

sędzia Marta Sawińska

--	--

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 18 października 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., działając na podstawie przepisów art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby ubezpieczone:

- **S. S.** w okresie - od 1 do 30 kwietnia 2014 r., 4 maja do 31 sierpnia 2014r., od 8 września do 22 grudnia 2014 r. (decyzja nr (...) – sprawa o sygn. akt VII U 3633/17),
- **W. S. (1)** w okresie - od 3 do 31 marca 2014 r., od 5 maja 2014 r. do 30 listopada 2014 r. (decyzja nr (...) – sprawa o sygn. akt VII U 3643/17),

- **T. S.** w okresie - od 1 do 30 kwietnia 2014 r., od 5 maja 2014 r. do 30 listopada 2014 r. (decyzja nr (...) – sprawa o sygn. akt VII U 3635/17),
- **A. S.** w okresie - od 3 do 31 marca 2014 r., od 1 do 30 kwietnia 2014 r., od 5 maja 2014 r. do 31 sierpnia 2014 r. (decyzja nr (...) – sprawa o sygn. akt VII U 3636/17),
- **M. S.** w okresie - od 29 do 30 września 2014 r., od 1 do 31 października 2014 r., od 3 listopada do 29 grudnia 2014 r. (decyzja nr (...) – sprawa o sygn. akt VII U 3637/17),

jako zleceniobiorcy u płatnika składek (...) sp. z o. o. sp. k.

Jednocześnie na podstawie art. 4 pkt 9, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. ustalił dla ww. osób ubezpieczonych podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne w wysokości szczegółowo określonej w każdej z decyzji. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podał, że umowy o dzieło wykonywane odpowiednio przez S. S., W. S. (1), T. S., A. S. i M. S. nie kwalifikują się, by czynności wykonywane przez ww. można nazwać w efekcie końcowym dziełem. Stanowią bowiem zespół czynności powtarzalnych, nieskomplikowanych, wymagających tylko starannego działania. Brak w nich myśli twórczej czy też technicznej, która składałaby się na określoną całość i byłaby jej integralnym elementem. W konsekwencji organ rentowy uznał, że charakter zawartych umów o dzieło świadczy o tym, że są one umowami o świadczenie usług określonymi w art. 750 k.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się płatnik składek (...) sp. z o.o. sp.k. i w przepisany terminie oraz z zachowaniem wymaganego trybu, wniósł **odwołania**, zaskarżając ww. decyzje. Płatnik składek podniósł, że umowy zawarte z poszczególnymi osobami wykazywały cechy umowy o dzieło, które nastawione były na osiągnięcie konkretnego rezultatu, a specyfika przedmiotu umów absolutnie wykluczała możliwość zawarcia umowy zlecenie, będącej umową starannego działania, niosąc za sobą ryzyko, że określony z góry transport grzybów, warzyw czy owoców nie zostałby przerobiony w określonym czasie.

Zarządzeniami z dnia 23 marca 2018 r., na podstawie art. 219 k.p.c., połączono sprawy o sygn. VII U 3634/17, VII U 3635/17, VII U 3636/17 oraz VII U 3637/17 ze sprawą o sygn. VII U 3633/17 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z 25 września 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu (sygn. VII U 3633/17) oddalił odwołania od decyzji z 18 października 2017 r. nr (...), nr (...), nr (...) i (...) oraz zasądził od odwołującej (...) Sp. z o.o. sp.k. na rzecz organu rentowego kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Płatnik składek (...) sp. z o. o. sp. k. z siedzibą w (...) M. został zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 13 lutego 2014 r. pod numerem KRS (...). Prowadzi działalność w zakresie przetwórstwa owoców runa leśnego. Przedmiot przeważającej działalności przedsiębiorcy według kodu (...) stanowi pozostałe przetwarzanie i konserwowanie owoców i warzyw. Przedmiotem pozostałej działalności przedsiębiorcy jest: pozyskiwanie dziko rosnących produktów leśnych, z wyłączeniem drewna, sprzedaż hurtowa owoców i warzyw, sprzedaż hurtowa pozostałej żywności, wyłączając ryby, skorupiaki i mięczaki, sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana, realizacja projektów budowlanych związanych ze wnoszeniem budynków, roboty budowlane związane ze wnoszeniem budynków mieszkalnych i niemieskalnych, roboty związane z budową dróg i autostrad, roboty związane z budową dróg szynowych i kolei, roboty związane z budową mostów i tuneli.

Płatnik składek wykonuje działalność w następujących miejscach:

- Zakład nr (...) M., siedziba (pomieszczenia biurowe) znajdująca się przy ul. (...), (...) M.

- Zakład nr (...) - (...), znajdująca się przy ul. (...), J.,
- Zakład nr (...) - (...), znajdująca się przy ul. (...), R..

Nadto odwołująca spółka prowadzi działalność w zakładzie w B..

Liczba ubezpieczonych na dzień 30 listopada 2016 r. wyniosła 215. Średnioroczna liczba ubezpieczonych w 2016 r. wyniosła 251.

Płatnik składek zatrudniał na podstawie umów nazwanych umowami o dzieło osoby, które wykonywały następujące czynności:

- pakowanie asortymentu (owoce, grzyby, warzywa), będącego przedmiotem przetwórstwa odwołującego,
- pakowanie, noszenie i układanie worków z asortymentem (owoce, grzyby, warzywa), będącego przedmiotem przetwórstwa odwołującego,
- pakowanie asortymentu (owoce, grzyby, warzywa), będącego przedmiotem przetwórstwa odwołującego oraz ich transport wewnątrzzakładowy przy pomocy wózków widłowych,
- przesortowanie skrzynek,
- obróbka owoców, warzyw, grzybów, w szczególności przez: pokrojenie, oczyszczenie, posortowanie asortymentu w danym momencie przetwarzanego na terenie zakładu,
- wyczyszczenie określonej ilości kilogramów kurki, borowika, pokrojenie określonej ilości kilogramów borowika, pieczarki, podgrzybka, przesortowanie określonej ilości podgrzybka, zdrylowanie określonej ilości śliwki,
- przerób owoców,
- wykonanie prac gospodarczych.

Aby wykonać powyższe czynności, przyjmujący zamówienie stawiali się o wskazanej im godzinie do miejsc wykonywania działalności przez płatnika składek. Przed przystąpieniem do pracy część przyjmujących zamówienie podpisywała listę obecności oraz wypełniała ewidencję wejścia znajdującą się najczęściej w portierni. Do ww. ewidencji wpisywano każdą osobę przebywającą na terenie zakładu, ze względu na to, że na terenie zakładów wykorzystywany jest amoniak (wymogi związane z systemem (...)). Część osób rejestrowała wejście za pomocą udostępnionego identyfikatora. Następnie przyjmujący zamówienie przechodzili do pomieszczenia, gdzie przebierali się w odzież roboczą (swoją własną) przechowywaną w przydzielonych przez płatnika szafkach. Płatnik składek przydzielał jednorazowe rękawiczki, fartuchy jednorazowe lub wielokrotnego użytku (prane indywidualnie) oraz czepki. W niektórych zakładach przyjmujący zamówienie nie otrzymywali żadnej odzieży roboczej, ani też żadnych narzędzi do świadczenia usług.

Przed rozpoczęciem prac przyjmującym zamówienie były przekazywane informacje przez pracownika płatnika składek zatrudnionego na podstawie umowy o pracę dotyczące rodzaju asortymentu oraz sposobu jego obróbki. Pracownik ten był odpowiedzialny za osoby wykonujące umowy o dzieło – była to najczęściej wagowa lub brygadzistka. Pracownik ten udzielał szczegółowych wskazówek co do sposobu przerobu poszczególnych warzyw i owoców. W trakcie pracy na bieżąco kontrolował jakość produktów, które zostały poddane już obróbce, zwłaszcza czy zostały przerobione zgodnie ze wskazówkami.

Każda osoba, której powierzono czynności z zakresu obróbki owoców, warzyw i grzybów miała przydzielone stanowisko pracy. Wraz z jedną, dwiema bądź trzema innymi osobami pracowała przy metalowym stole. Przed

przystąpieniem do pracy przygotowywała swoje stanowisko pracy, tj. przynosiła puste kartony oraz skrzynki z asortymentem. Ubezpieczeni pracowali również przy taśmach.

Osoba odpowiedzialna za nadzór nad osobami wykonującymi umowy o dzieło ważyła skrzynki z przygotowanym asortymentem oraz zapisywała ilość kilogramów obrabionego asortymentu przez daną osobę. Przygotowane skrzynki były przenoszone na palety.

Przyjmujący zamówienie zajmowali się przede wszystkim krojeniem pieczarki w ćwiartki, podgrzybka w kostkę oraz odkrajaniem korzenia podgrzybka i pieczarki. Pokrojone grzyby wkładali do czystych skrzynek. Podczas krojenia grzybów, jednocześnie były one sortowane. Polegało to na oddzieleniu asortymentu zepsutego i nie spełniającego wymogów wielkościowych do oddzielnej skrzynki. Następnie pokrojone i posortowane grzyby pakowano do skrzynek i zanoszono na wagę.

Zdarzały się prace polegające na szypułkowaniu truskawki – oddzielaniu szypułki od truskawki oraz odrzucaniu zgniłych owoców, na drylowaniu śliwki, czyli krojeniu na pół i oddzielaniu pestki.

Z kolei czynności w zakresie pakowania asortymentu (owoców, grzybów, warzyw) były wykonywane przy taśmie produkcyjnej, gdzie sortowano asortyment – jedna osoba wysypywała asortyment na taśmę, a dwie lub cztery inne osoby oddzielały asortyment spełniający normy pod względem czystości i rozmiaru. Asortyment, który nie spełniał norm wyrzucano do kartonów. Przebrany asortyment trafiał następnie do tzw. „leja”, gdzie jeden z pracowników spółki sprawdzał prace pod względem dokładności.

Przerób cebuli polegał na tym, że należało obrać cebulę z pierwszej warstwy i odciąć od strony korzenia końcówki, następnie wrzucić cebulę do pojemnika. Pracownik płatnika składek dostarczał za pomocą wózka widłowego pojemniki, w których przechowywano towar. Następnie jedna z osób przy taśmie wysypywała towar na taśmę, przy taśmie cebula i warzywa były sortowane, to co nie nadawało się do produkcji odrzucano do skrzynek. Prace polegające na przerobie cebuli były wykonywane na przystosowanej do tego hali, na której powyższe czynności wykonywały także osoby zatrudnione w ramach umowy o pracę. Osoby, którym po okresie próbnym zmieniono formę zatrudnienia z umowy nazwanej umową o dzieło na umowę o pracę nie zmieniały miejsca pracy.

Każdy asortyment, który był obrabiany zgodnie z wytycznymi był pakowany w skrzynki i zanoszony na wagę.

Po zakończeniu pracy przyjmujący zamówienie sprząтали swoje stanowiska pracy, tj. myli stół, podłogi oraz zanosili puste skrzynki na palety. Czynności te trwały zazwyczaj kilkanaście minut.

Wychodząc z zakładu, przyjmujący zamówienie wpisywali w ewidencji wyjść godzinę wyjścia.

W (...) płatnik składek wyznaczył halę nr(...), w której prace polegające na obróbce owoców, warzyw i grzybów wykonywały osoby na podstawie umów o dzieło. W celu nadzoru nad tymi osobami wyznaczono pracownika zatrudnionego na podstawie umowy o pracę (najczęściej był to tzw. brygadzysta). Do zakresu kompetencji tej osoby należało: zapewnienie ubrania, wydawanie odzieży, rękawiczek, przywożenie asortymentu z magazynów, ważenie asortymentu przerobionego, tj. zapisywanie przy imieniu i nazwisku wagi asortymentu przerobionego przez pracownika, prowadzenie ewidencji czasu pracy, sprawdzanie przerobionego asortymentu pod względem jakościowym oraz spełniania określonych kryteriów, przekazywanie bieżących informacji z zakresu rodzaju asortymentu podlegającego obróbce oraz wymagań dotyczących sposobu jego przerobu. Czynności z zakresu sprawdzania pod względem normy przerobionego materiału były wykonywane również przez osoby zatrudnione w laboratorium spółki (laborant).

Przyjmujący zamówienie zatrudnieni na podstawie umowy cywilnoprawnej pracowali od poniedziałku do piątku, na różne zmiany, najczęściej od godziny 7.00 do 12.00 bądź 13.00 oraz od 13.00 do 19.00. Gdy nie było towaru, zleceniobiorcy kończyli pracę. Nadto, każdy z przyjmujących zamówienie mógł później przyjść i wcześniej wyjść z pracy przed zakończeniem przerobu wszystkich przyniesionych na daną halę warzyw czy owoców. W zależności od

potrzeby i ilości towaru dostarczonego przez kontrahenta, zdarzało się, że wykonywali prace w soboty. Dni wolne były udzielane po ustnym lub telefonicznym uzgodnieniu z kierownikiem lub osobą nadzorującą pracę.

W przypadku osób zatrudnionych w zakładzie w R. dni i godziny pracy kształtowały się tak samo.

Osoby świadczące pracę w B. otrzymywały natomiast telefonicznie wiadomość tekstową o tym, że w danym dniu o konkretnej godzinie mogły stawić się w zakładzie w celu przerobu warzyw i owoców.

Wynagrodzenia z tytułu umów o dzieło wypłacane były raz w miesiącu w terminie wypłaty wynagrodzeń pracowników płatnika składek, tj. 10 dnia za miesiąc ubiegły. Kwoty tych wynagrodzeń były ustalane po wykonaniu umowy. W przypadku pracy akordowej wynagrodzenie ustalano przez pomnożenie liczby kilogramów obrobionego asortymentu wypracowanego przez daną osobę przez stawkę dla określonego asortymentu ustaloną przez płatnika w cenniku. Na koniec miesiąca sumowano wszystkie kwoty i ustalano wynagrodzenie z tytułu umowy o dzieło. W zakładzie w R. wstępnie określano ile dana osoba ma zrobić, a po ukończeniu pracy określano w umowie ile faktycznie zrobiła i za jakim wynagrodzeniem. Zdarzały się również osoby, których wynagrodzenie ustalone były w stałej kwocie miesięcznej (wówczas gdy ich praca nie miała charakteru akordowego).

Płatnik składek nie zgłosił w okresie od marca 2014 r. do grudnia 2014 r. do ubezpieczeń społecznych (ubezpieczenia emerytalnego, rentowych i wypadkowego) i ubezpieczenia zdrowotnego osób ubezpieczonych jako zleceniobiorców z tytułu umów cywilnoprawnych nazwanych przez płatnika umowami o dzieło.

Płatnik składek, zawierał z ubezpieczonym S. S. umowy nazwane „umową o dzieło”, na podstawie której powierzał ubezpieczonemu:

- „wykonanie następującej pracy: prace gospodarcze w terminie do 30 kwietnia 2014 r.”, za wynagrodzeniem w kwocie 1680 zł (pkt. 1 i 2 umowy datowanej na 1 kwietnia 2014 r.),
- „wykonanie następującej pracy: prace gospodarcze i porządkowe w terminie do 30 maja 2014 r.”, za wynagrodzeniem w kwocie 1 596 zł (pkt. 1 i 2 umowy datowanej na 5 kwietnia 2014 r.),
- „wykonanie następującej pracy: prace gospodarcze w terminie do 31 lipca 2014 r.”, za wynagrodzeniem w kwocie 1 680 zł (pkt. 1 i 2 umowy datowanej na 1 czerwca 2014 r.),
- „wykonanie następującej pracy: prace gospodarcze w terminie do 30 maja 2014 r.”, za wynagrodzeniem w kwocie 1 596 zł (pkt. 1 i 2 umowy datowanej na 1 lipca 2014 r.),
- „wykonanie następującej pracy: prace gospodarcze w terminie do 31 sierpnia 2014 r.”, za wynagrodzeniem w kwocie 1 680 zł (pkt. 1 i 2 umowy datowanej na 1 sierpnia 2014 r.),
- „wykonanie następującej pracy: prace gospodarcze w terminie do 30 września 2014 r.”, za wynagrodzeniem w kwocie 1 298 zł (pkt. 1 i 2 umowy datowanej na 5 kwietnia 2014 r.),
- „wykonanie następującej pracy: prace gospodarcze i porządkowe w terminie do 31 października 2014 r.”, za wynagrodzeniem w kwocie 1 680 zł (pkt. 1 i 2 umowy datowanej na 1 października 2014 r.),
- „wykonanie następującej pracy: prace gospodarcze w terminie do 30 listopada 2014 r.”, za wynagrodzeniem w kwocie 1 680 zł (pkt. 1 i 2 umowy datowanej na 1 listopada 2014 r.),
- „wykonanie następującej pracy: prace gospodarcze, naprawa palet itp. w terminie do 22 grudnia 2014 r.”, za wynagrodzeniem w kwocie 1 280 zł (pkt. 1 i 2 umowy datowanej na 1 grudnia 2014 r.).

Za wykonane czynności wypłacono ubezpieczonemu wynagrodzenie brutto w wysokości:

- (...) - 1 680 zł,

- (...) – 1 680 zł,
- (...) – 1 596 zł,
- (...) – 1 680 zł,
- (...) – 1 680 zł,
- (...) – 1 289 zł,
- (...) – 1 680 zł,
- (...) – 1 680 zł.

Płatnik składek zawarł z ubezpieczoną W. S. (1) umowę nazwaną „umową o dzieło”, na podstawie której powierzył ubezpieczonej „wykonanie dzieła polegającego na: pokrojeniu 75,1 kg pieczarki” (§ 1 umowy). Termin rozpoczęcia wykonywania tak ustalonego „dzieła” strony ustaliły na dzień 3 marca 2014 r., a jego zakończenia na dzień 31 marca 2014 r. (§ 3). W § 6 wskazano, iż wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonanie dzieła w wysokości 43,56 zł.

Strony zawarły kolejną umowę „nazwaną umowa o dzieło”, której przedmiotem było „wykonywanie czynności w zakresie obróbki owoców, warzyw, grzybów, w szczególności przez krojenie, czyszczenie, sortowanie asortymentu, będącego w danym momencie przetwarzanego na terenie zakładu firmy (...)” (§ 1). Strony ustaliły, iż wykonawca miał wykonać swoje zobowiązanie z najwyższą starannością (§ 2). Ubezpieczona miała przystąpić do wykonywania czynności w zakresie obróbki warzyw, grzybów i owoców z dniem 5 maja 2014 r. (§ 3). Wykonawca miał wykonywać ww. czynności przez czas, kiedy zakład miał prowadzić przetwórstwo ww. asortymentu, przy czym przedstawiciel odwołującej spółki z odpowiednim wyprzedzeniem miał informować wykonawcę o zapotrzebowaniu firmy na czynności w zakresie obróbki warzyw, grzybów i owoców (§ 3). Z tytułu wykonania przedmiotowej umowy N. miał zapłacić wykonawcy wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości określonej stawki za każdy 1 kilogram określonej obróbki określonego asortymentu według stawek wskazanych w załączniku do umowy (§ 4). Wykonawca mógł zlecić innej osobie podwykonawstwo powierzonych mu czynności za wyraźną pisemną zgodą odwołującej spółki (§ 6).

Na podstawie powyższych umów cywilnoprawnych W. S. (1) wykonywała pracę na rzecz odwołującego płatnika składek w zakładzie – chłodni w J..

Za wykonane czynności wypłacono ubezpieczonej wynagrodzenie brutto w wysokości:

- (...) – 43,56 zł,
- (...) – 111,30 zł,
- (...) – 72,73 zł,
- (...) – 91,56 zł,
- (...) – 162,23 zł,
- (...) – 179,63 zł,
- (...) – 1 001,25 zł.

Płatnik składek zawarł z ubezpieczoną T. S. umowę nazwaną „umową o dzieło”, na podstawie której powierzył ubezpieczonej „wykonanie dzieła polegającego na: pokrojeniu 339,40 kg pieczarki” (§ 1 umowy). Termin rozpoczęcia wykonywania tak ustalonego „dzieła” strony ustaliły na dzień 1 kwietnia 2014 r., a jego zakończenia na dzień 26

kwietnia 2014 r. (§ 3). W § 6 wskazano, iż wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonanie dzieła w wysokości 196,85 zł.

Strony zawarły kolejną umowę „nazwaną umowa o dzieło”, której przedmiotem było „wykonywanie czynności w zakresie obróbki owoców, warzyw, grzybów, w szczególności przez krojenie, czyszczenie, sortowanie asortymentu, będącego w danym momencie przetwarzanego na terenie zakładu firmy (...)” (§ 1). Strony ustaliły, iż wykonawca miał wykonać swoje zobowiązanie z najwyższą starannością (§ 2). Ubezpieczona miała przystąpić do wykonywania czynności w zakresie obróbki warzyw, grzybów i owoców z dniem 5 maja 2014 r. (§ 3). Wykonawca miał wykonywać ww. czynności przez czas, kiedy zakład miał prowadzić przetwórstwo ww. asortymentu, przy czym przedstawiciel odwołującej spółki z odpowiednim wyprzedzeniem miał informować wykonawcę o zapotrzebowaniu firmy na czynności w zakresie obróbki warzyw, grzybów i owoców (§ 3). Z tytułu wykonania przedmiotowej umowy N. miał zapłacić wykonawcy wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości określonej stawki za każdy 1 kilogram określonej obróbki określonego asortymentu według stawek wskazanych w załączniku do umowy (§ 4). Wykonawca mógł zlecić innej osobie podwykonawstwo powierzonych mu czynności za wyraźną pisemną zgodą odwołującej spółki (§ 6).

Na podstawie powyższych umów cywilnoprawnych T. S. wykonywała pracę na rzecz odwołującego płatnika składek w zakładzie – chłodni w J..

Za wykonane czynności wypłacono ubezpieczonej wynagrodzenie brutto w wysokości:

- (...) – 196,85 zł,
- (...) – 97,61 zł,
- (...) – 90,42 zł,
- (...) – 140,27 zł,
- (...) – 59,33 zł,
- (...) – 148,42 zł,
- (...) – 1 086,83 zł.

Płatnik składek zawarł z ubezpieczoną A. S. umowę nazwaną „umową o dzieło”, na podstawie której powierzył ubezpieczonej wykonanie „dzieła polegającego na: pokrojeniu 1 832,2 kg pieczarki, 829,6 kg podgrzybka, przesortowaniu 127,05 kg truskawki” (§ 1 umowy). Termin rozpoczęcia tak ustalonego „dzieła” strony ustaliły na dzień 3 marca 2014 r., a jego zakończenia na dzień 31 marca 2014 r. (§ 3). W paragrafie 6 wskazano, iż wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonanie dzieła w wysokości 1 670,89 zł. Strony zawarły kolejną umowę nazwaną „umową o dzieło”, na podstawie której powierzono ubezpieczonej wykonanie „dzieła polegającego na: pokrojeniu 3 300,20 kg pieczarki, 176,00 kg podgrzybka i 35,20 kg borowika”. Termin rozpoczęcia tak ustalonego „dzieła” strony ustaliły na dzień 1 kwietnia 2014 r., a jego zakończenia na dzień 30 kwietnia 2014 r. (§ 3). W § 6 wskazano, iż wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonanie dzieła w wysokości 2 036,61 zł.

Strony zawarły kolejną umowę nazwaną „umowa o dzieło”, której przedmiotem było „wykonywanie czynności w zakresie obróbki owoców, warzyw, grzybów, w szczególności przez krojenie, czyszczenie, sortowanie asortymentu, będącego w danym momencie przetwarzanego na terenie zakładu firmy (...)” (§ 1). Strony ustaliły, iż wykonawca miał wykonać swoje zobowiązanie z najwyższą starannością (§ 2). Ubezpieczona miała przystąpić do wykonywania czynności w zakresie obróbki warzyw, grzybów i owoców z dniem 5 maja 2014 r. (§ 3). Wykonawca miał wykonywać ww. czynności przez czas, kiedy zakład miał prowadzić przetwórstwo ww. asortymentu, przy czym przedstawiciel odwołującej spółki z odpowiednim wyprzedzeniem miał informować wykonawcę o zapotrzebowaniu firmy na czynności w zakresie obróbki warzyw, grzybów i owoców (§ 3). Z tytułu wykonania przedmiotowej umowy N. miał zapłacić wykonawcy wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości określonej stawki za każdy 1 kilogram określonej obróbki

określonego asortymentu według stawek wskazanych w załączniku do umowy (§ 4). Wykonawca mógł zlecić innej osobie podwykonawstwo powierzonych mu czynności za wyraźną pisemną zgodą odwołującej spółki (§ 6).

Na podstawie powyższych umów cywilnoprawnych A. S. wykonywała pracę na rzecz odwołującego płatnika składek w zakładzie – chłodni w J..

Za wykonane czynności wypłacono ubezpieczonej wynagrodzenie brutto w wysokości:

- (...) – 1 670,89 zł,
- (...) – 2 036,61 zł,
- (...) – 2 198,59 zł,
- (...) – 1 452,71 zł,
- (...) – 2 753,77 zł,
- (...) – 109,78 zł.

Płatnik składek zawarł z ubezpieczonym M. S. umowę nazwaną „umową o dzieło”, na podstawie której powierzył ubezpieczonemu „wykonanie dzieła polegającego na przerobieniu owoców i warzyw w ilości około 350 kg. Jeżeli dzieło będzie wymagało poprawek wykonawca zobowiązał się je wykonać w wyznaczonym terminie w ramach uzgodnionej wcześniej należności” (§ 1). Rozpoczęcie wykonania dzieła miało nastąpić dnia 29 września 2014 r. natomiast ukończenie dzieła miało nastąpić do dnia 30 września 2014 r. (§ 3). Nadto ustalono, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje należność wysokości 153 zł (§ 5).

Strony zawarły kolejną umowę „nazwaną umowa o dzieło”, na podstawie której powierzono ubezpieczonemu „wykonanie dzieła polegającego na przerobieniu owoców i warzyw w ilości około 3 800 kg. Jeżeli dzieło będzie wymagało poprawek wykonawca zobowiązał się je wykonać w wyznaczonym terminie w ramach uzgodnionej wcześniej należności” (§ 1). Rozpoczęcie wykonania dzieła miało nastąpić dnia 1 października 2014 r., natomiast ukończenie dzieła miało nastąpić do dnia 31 października 2014 r. (§ 3). Nadto ustalono, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje należność wysokości 1 680 zł (§ 5).

Strony zawarły kolejną umowę „nazwaną umowa o dzieło”, na podstawie której powierzono ubezpieczonemu „wykonanie dzieła polegającego na przerobieniu cebuli w ilości około 4,3 t. Jeżeli dzieło będzie wymagało poprawek wykonawca zobowiązał się je wykonać w wyznaczonym terminie w ramach uzgodnionej wcześniej należności” (§ 1). Rozpoczęcie wykonania dzieła miało nastąpić dnia 3 listopada 2014 r. natomiast ukończenie dzieła miało nastąpić do dnia 30 listopada 2014 r. (§ 3). Nadto ustalono, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje należność wysokości 1 890 zł (§ 5).

Za wykonane czynności wypłacono ubezpieczonemu w 2014 r. wynagrodzenie w łącznej kwocie 3723 zł brutto.

Realizując umowy cywilnoprawne zawarte z odwołującą spółką (...) krojła pieczarki, podgrzybki lub czyściła kurki, jak nie było pieczarki to przerabiano inny asortyment, a pracę można było wykonywać cały czas. Ubezpieczona przychodziła na tyle godzin ile chciała, wyznaczone były rane zmiany jednak to pracownik decydował o której zaczyna i kończy pracę. Jak ubezpieczona chciała skończyć pracę wcześniej to ważyła to co wykonała, sprzątała stanowisko i informowała wagową, że wychodzi. Codziennie na początku pracy wagowa lub kierownik pokazywał pracownikom jak w danym dniu należy kroić surowiec, wszyscy musieli tak samo kroić. A. S. w chwili zawierania umowy nie wiedziała ile zarobi, praca była akordowa, wynagrodzenie zależało od tego ile zdołała ukroić. Ilość przerobionego surowca weryfikowała wagowa, która sprawdzała ile kilogramów przerobiono. Nadto jakość wykonanej pracy weryfikowały laborantki, które zwracały uwagę, gdy coś było nieprawidłowo wykonane. A. S. pracowała w głównym zakładzie (...), gdzie przechodząc przez portiernię należało się podpisać ochronie. Ubezpieczona przeszła szkolenie BHP i badania

lekarskie, lekarz przyjeżdżał do firmy (...). Pracodawca wyposażył ubezpieczonych w czepki, fartuchy i rękawiczki. Ubezpieczona dobrowolnie zawarła umowę o dzieło, nie pytała o inną umowę.

W. S. (2) wykonując ww. umowy o dzieło zazwyczaj chodziła do pracy na godzinę 8 do godziny 14, jednak mogła przyjść na 10, mogła wyjść wcześniej i mogła też nie przychodzić do pracy o czym informowała „wagowa”. O sposobie krojenia – czy na połówkę czy ćwiartki informowała „wagowa”, która miała listę, na którą wpisywała ile kg skroiła dana osoba. Ubezpieczona w chwili podpisywania umów nie wiedziała ile zarobi w danym miesiącu. Nadzór nad pracą wykonywaną przez ubezpieczoną sprawowała „wagowa”. Od pracodawcy ubezpieczona otrzymała czepek i rękawiczki. Badania lekarskie odbyły się na terenie zakładu (...). Nie były potrzebne specjalne kwalifikacje, kto chciał to mógł przyjść do pracy. Wynagrodzenie ubezpieczonej zależało od tego ile nakroiła, to był akord, stawka była jedna, a jak ulegała zmianie to ubezpieczona była o tym informowana. Stawka była różna w różnych miesiącach. O tym jaka była stawka ubezpieczona dowiadywała się po zakończeniu miesiąca. Ubezpieczona nie prowadziła z pracodawcą rozmów żeby zawrzeć inny rodzaj umowy.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym oddalił odwołania (...) sp. z o.o. sp.k. w (...) M.i zasądził od odwołującej spółki na rzecz organu rentowego koszty zastępstwa prawnego.

Sąd I instancji wskazał, że przedmiotem sporu było, czy ww. ubezpieczeni jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów cywilnoprawnych u płatnika składek (...) sp. z o.o. sp. k. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach objętych umowami nazwanymi umowami o dzieło (względnie traktowanymi przez płatnika jako umowy o dzieło).

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd I instancji stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie sporne umowy były realizowane jako umowy o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 734 k.c.). Ich celem nie było bowiem osiągnięcie z góry określonego w nich, uchwytneho, materialnego rezultatu. W wyniku wykonania tychże umów nie powstały zindywidualizowane i wyodrębnione dzieła, zaś czynności wykonywane w celu realizacji tychże umów miały charakter powtarzalny. Wykonawcy umów nie mieli swobody i samodzielności w wykonaniu zobowiązań. Ich wytypowanie do zawarcia umów nie wynikało z racji posiadania przez nich żadnych szczególnych umiejętności. W związku z tym w ocenie Sądu Okręgowego sporne umowy nie stanowiły umów o dzieło (art. 627 k.c.), lecz umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia, zatem stanowiły one tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił odwołania (...) sp. z o.o. sp.k. w (...) M.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł płatnik składek (...) sp. z o.o. sp. k. w D. M.zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 2 Konstytucji RP przez Sąd I instancji poprzez jego niezastosowanie i błędne uznanie, że przepisy wskazane przez organ rentowny w zaskarżonych decyzjach mają kompetencyjny charakter dla organów ZUS, podczas gdy przepisy te mają na tyle ogólny charakter, iż nie zawierają podstaw do ingerencji w treść umów stron, zawartych zgodnie z ich wolą ani kryteriów kwalifikacji i podstaw unieważniania zawartych przez strony umów o dzieło; nie ma także we wskazanych przepisach odesłań do stosowania przez ZUS kodeksu cywilnego i zawartych w nim konstrukcji nieważności czynności prawnych, do których odniósł się Sąd I instancji w ślad za stanowiskiem organu rentowego,

b) art. 627 k.c. oraz art. 633 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji, iż wykonywanie przez zainteresowanych czynności polegających na pokrojeniu pieczarki, borowika, podgrzybka, przesortowaniu truskawki, obróbce warzyw, grzybów i owoców z materiałów dostarczonych przez zamawiającego oraz według jego wskazówek w kwestii schematu wykonywania prac, rezultatem czego było stworzenie nowego lub przetworzenie istniejącego przedmiotu, wykluczało uznanie tych czynności faktycznych jako rezultatów kwalifikujących do skutków prawnych umów o dzieło,

c) art. 635 k.c. oraz art. 636 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji, że kontrolowanie procesu wykonywania dzieła przez wykonawcę stanowi cechę umowy o świadczenie usług, podczas gdy jest to uprawnienie zamawiającego wynikające stricte z przepisów regulujących umowę o dzieło,

d) art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie przez Sąd I instancji i przyjęcie, że strony łączyła umowa o świadczenie usług, pomimo że celem i efektem zawartych umów było osiągnięcie określonego rezultatu kwalifikującego do umowy o dzieło,

e) art. 639 k.c. poprzez jego błędną wykładnię przez Sąd I instancji i przyjęcie, iż w umowie o dzieło istnieje możliwość dochodzenia wynagrodzenia przestojowego i na gruncie niniejszej sprawy zainteresowani mogliby takie wynagrodzenie uzyskać za pracę niewykonaną z uwagi na brak towaru, który winien był dostarczyć zamawiający, podczas gdy prawidłowa interpretacja nakazuje przyjąć, że możliwość dochodzenia takiego wynagrodzenia istnieje w przypadku skorzystania z regulacji zawartej w art. 640 k.c., który daje uprawnienie przyjmującemu zamówienia wypowiedzenia umowy w chwili opieszałości przez zamawiającego w dostawie towaru, co na gruncie niniejszej sprawy nie miało miejsca, a w związku z czym brak jest podstaw do dochodzenia przez zainteresowanych wynagrodzenia za ten czas, a nadto nie pozwala to na przyjęcie stanowiska Sądu I instancji, iż stanowi to argument mający na celu podważenie rodzaju stosunku łączącego strony,

f) art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych sprowadzające się do przyjęcia przez Sąd I instancji, że wykonawca dzieła, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek, podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z podstawą wymiaru składek jak w zaskarżonej decyzji, podczas gdy prawidłowa analiza wszystkich faktów i okoliczności niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że wykonawca dzieła nie był osobą wykonującą pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, ale umowy o dzieło, zatem nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu,

g) art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię przez Sąd I instancji w okolicznościach niniejszej sprawy i pominięcie zgodnego zamiaru i woli stron zawartych umów w zakresie kwalifikacji prawnej dokonanej przez strony czynności w ramach zasady swobody umów, z których jednoznacznie i kategorycznie wynika, że zainteresowani preferowali taką formę nawiązania współpracy i wykonywania czynności faktycznych na rzecz odwołującego, co miało dla zainteresowanych znaczenie z punktu widzenia ich dyspozycyjności i dowolnego regulowania czasu wykonywania czynności.

Wskazując na powyższe apelująca spółka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie odwołania oraz o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu obejmujących koszty zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych.

W **odpowiedzi na apelację** organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od odwołującej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących koszty zastępstwa procesowego według maksymalnych stawek wynikających z norm prawnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołującego płatnika składek nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok. Sąd orzekający wskazał w pisemnych motywach wyroku, jaki stan faktyczny oraz prawny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu, stosując przy tym prawidłową wykładnię przepisów prawnych mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Sąd I instancji nie wykroczył zatem poza ramy swobodnej oceny dowodów, a dokonana przez niego ocena

nie pozostaje w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy oraz podziela zarówno jego ustalenia, jak i rozważania prawne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Przedmiotem sporu było, czy ubezpieczeni: S. S., W. S. (1), T. S., A. S. i M. S. jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów cywilnoprawnych u płatnika składek (...) sp. z o.o. sp. k. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach objętych umowami nazwanymi umowami o dzieło (względnie traktowanymi przez płatnika jako umowy o dzieło).

Powyższe oznacza, że spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się na kwestii charakteru prawnego umów „o dzieło”, zawieranych przez płatnika składek (...) sp. z o.o. sp. k. z ww. wskazanymi ubezpieczonymi, a konkretnie – czy były to w istocie umowy o dzieło, jak głosiła ich nazwa przyjęta przez strony każdej z nich, czy jednak umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Odpowiedź na powyższe zagadnienie była zaś niezbędna dla rozstrzygnięcia, czy ww. zainteresowani powinni być objęci obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi i wypadkowym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do stawianego przez apelującą zarzutu naruszenia art. 2 Konstytucji RP poprzez uznanie kompetencji organu rentowego do wydania zaskarżonych decyzji. W tym kontekście należy odwołać się do ugruntowanego już stanowiska orzecznictwa wprost wskazującego na prawo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do kontroli i weryfikowania podstaw ubezpieczenia, w tym samej tylko wysokości wynagrodzenia, ustalanego w celu instrumentalnego wykorzystania systemu ubezpieczeń społecznych i uzyskania nienależnych lub zawyżonych świadczeń, z naruszeniem zasady solidaryzmu ubezpieczonych czy proporcjonalności świadczeń do składki (wyroki SN: z 13.11.2018 r., II UK 350/17, z 23.02.2005 r., III UK 200/04; z 09.08.2005 r., III UK 89/05; z 18.10.2005 r., II UK 43/05; z 04.08.2005 r., II UK 320/04; z 25.01.2005 r., II UK 141/04; z 04.08.2005 r., II UK 16/05 oraz uchwałę SN z 27.04.2005 r., II UZP 2/05). Zauważyć należy, że w tym przedmiocie wypowiedział się również Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z 29.11.2017 r., P 9/15 (OTK-A 2017/78) orzekł, że art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c i art. 86 ust. 2 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie, w jakim stanowi podstawę ustalania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych innej - niż wynikająca z umowy o pracę - wysokości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 84 i art. 217 oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Należy przy tym zaakcentować, że Trybunał nie dopatrył się naruszenia zasady określoności prawa i zasad prawidłowej legislacji. Biorąc pod uwagę, że przywołany powyżej wyrok zapadł w odniesieniu do przepisów wyznaczających kompetencję ZUS do kontroli podstaw ubezpieczenia, należało uznać, że wyrażone w jego uzasadnieniu stanowisko pozostaje aktualne także w okolicznościach niniejszej sprawy.

Reasumując powyższe rozważania, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budziło wątpliwości, że organ rentowy posiada kompetencję do kontroli podstaw ubezpieczenia, tym bardziej że wbrew zarzutom apelującej ZUS, nie ingeruje w samą treść stosunku prawnego łączącego strony, ale jedynie inaczej ocenia i określa skutki prawne tego stosunku na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji RP należało ocenić jako chybiony.

Sąd I instancji poczynił już szczegółowe rozważania prawne w zakresie różnic pomiędzy umową o dzieło, a umową o świadczenie usług, do której odpowiednio stosuje się przepisy o zleceniu, których to rozważań nie ma potrzeby obecnie powielać – także w obliczu treści wywiedzionej apelacji, która skłania ku wnioskowi, że różnice pomiędzy tymi dwoma umowami znane są odwołującej spółce. Wystarczającym będzie jedynie przypomnieć, że stosownie do treści art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny, jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Zgodnie zaś z treścią art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k. c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności faktycznych dla dającego zlecenie. Główną cechą tego stosunku cywilnoprawnego jest

brak wymagania konkretnego rezultatu, a jedynie dążenie wykonawcy do jego osiągnięcia. Rezultat jest więc główną różnicą pomiędzy umową o dzieło, a umową o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Istotnym elementem umowy określonej w art. 627 i nast. k.c. jest określenie dzieła, które ma zostać wykonane. Charakterystyczny dla umowy o dzieło rezultat umowy musi być przyjęty przez strony w momencie jej zawierania. Dzieło to wytwór, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację (w szczególności przy użyciu jednostek metrycznych, przez porównanie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków lub też przez opis), zaś określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi (wyrok SA w Gdańsku z 20.06.2016 r., III AUa 2125/15). Nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy – materialnych bądź niematerialnych – gdyż wówczas zatraciłoby ono indywidualny charakter. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednakże powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, lecz może także polegać na dokonaniu zmian w rzeczy już istniejącej, jej naprawieniu, przerobieniu lub uzupełnieniu albo na rozbudowie rzeczy, połączeniu z innymi rzeczami, dodaniu części składowych lub przynależności (wyrok SN z 10.01.2017 r., II UK 518/15). Brak wskazania kryteriów określających pożądany rezultat umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, przez co rozumie się jego niezależność od dalszego działania twórcy. Innymi słowy – z chwilą ukończenia dzieła staje się ono odrębne od twórcy. W przypadku rezultatu materialnego, samoistną wartością, dla której osiągnięcia strony zawarły umowę o dzieło jest konkretna rzecz. Wskazuje się również, iż jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Istotą umowy o dzieło jest więc zawsze osiągnięcie umówionego przez strony konkretnego i sprawdzalnego rezultatu, a nie – jak w przypadku umowy zlecenia – staranne działanie. Zgodnie z powyższym przyjmując zamówienie odpowiada więc za nieosiągnięcie określonego efektu pracy, a rodzaj i intensywność pracy świadczonej w celu wykonania dzieła pozostają bez znaczenia dla jego odpowiedzialności umownej.

Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (wyrok SA w Szczecinie z 01.10.2015 r., III AUa 982/14, wyrok SA w Warszawie z 16.06.2015 r., III AUa 842/14, wyrok SA w Gdańsku z 18.05.2015 r., III AUa 2154/14). Należy zaakcentować, że świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, ma miejsce także wówczas, gdy działalność wykonawcy oparta jest na długookresowym działaniu, które polega na powtarzalnym wykonywaniu czynności związanych z bieżącą działalnością danej firmy (wyrok SN z 06.04.2011 r., II UK 315/10, LEX nr 1162195).

Podkreślić po raz kolejny należy, że umowa o dzieło jest umową jednorazową, zindywidualizowanego rezultatu. Dzieło nie musi mieć przy tym cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem jedynym i niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej, musi być wyrazem kreatywności, umiejętności, myśli technicznej i powinno być przedmiotem sprecyzowanym co do swoich cech już w samej umowie.

Należy przy tym dodać, że nazwa umowy, z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu charakteru umowy jako umowy o dzieło, nie są elementami decydującymi samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania (wyrok SA we Wrocławiu z 06.06.2012 r., III AUa 377/12, wyrok SA w Białymstoku z 07.05.2013 r., III AUa 1136/12, LEX nr 1316152). Nadto zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie może zmienić charakteru zatrudnienia

zainicjowanej taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (wyrok SA w Szczecinie z 28.01.2016 r., III AUa 995/15, LEX nr 2110619). Statuowana przepisem art. 353¹ k.c. zasada swobody umów nie ma więc charakteru bezwzględnej, a zadaniem sądu rozpoznającego daną sprawę jest ocena łączącego strony stosunku zobowiązaniowego pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak również zgodności z właściwością (naturą) stosunku prawnego (wyrok SN z 28.05.2008 r., II CSK 28/08, LEX nr 420865). Nie można zatem podzielić argumentu apelującego, jakoby rozstrzygający w tym zakresie był zgodny zamiar stron – nawet jeśli taki występował.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zbieżnej zresztą z oceną przedstawioną przez Sąd I instancji, czynności będące przedmiotem spornych umów „o dzieło”, zawieranych przez płatnika składek z ubezpieczonymi w spornym okresie nie zostały przez strony określone w sposób umożliwiający późniejszą, precyzyjną weryfikację efektów ich pracy. Prawdłowo organ rentowy uznał, że czynności określone w umowach polegające na pokrojeniu pieczarki, borowika, podgrzybka, przesortowaniu truskawki, obróbce warzyw, grzybów i owoców, w szczególności przez krojenie, czyszczenie, sortowanie asortymentu, przerobienie owoców, przerobienie owoców i warzyw czy czynności porządkowe (w tym też wykonywanie drobnych prac gospodarczych) winny być realizowane w ramach umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o umowie zlecenia, nie zaś umowy o dzieło.

Prawdłowa jest również ocena, że czynności powierzone ubezpieczonym powtarzały się wielokrotnie. Ubezpieczeni wykonywali czynności powtarzalne, odtwórcze, w sposób ciągły lub zespołowy. Taki sposób wykonywania pracy świadczy o niezwiązaniu stron umowami o dzieło. Umowa o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. nie polega bowiem na powtarzalnych czynnościach, jak przygotowanie owoców do spożycia (wyrok Sądu Najwyższego z 26.03.2013 r., II UK 201/12). Powtarzane stale nieskomplikowane czynności stanowią natomiast świadczenie usług. Wymagają tylko starannego działania. Wbrew twierdzeniom odwołującego, w realiach rozpatrywanej sprawy, nie można jednocześnie uznać, że ubezpieczeni na podstawie zawartych umów zobowiązani byli do osiągnięcia rezultatu, o którym mowa w art. 627 k.c. - warunkującego istnienie umowy o dzieło.

Płatnik składek stosował obwarowania w zakresie świadczenia czynności w ramach umów o dzieło stanowiące o istocie bezwzględnej podporządkowania pracodawcy pod względem: godzin pracy, wymagań w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz wymagań zdrowotnych, szkolenia stanowiskowego, poleceń służbowych wydawanych przez bezpośrednich przełożonych oraz inne osoby zajmujące stanowiska kierownicze, rodzaju i sposobu wykonywania pracy, a także jej standardów. Zawarte umowy nie przewidywały wykonania z góry oznaczonego, w sposób jednoznaczny i wymierny dzieła, osiągnięcia konkretnego rezultatu wykonania umowy. Praca wykonywana w ramach umowy o dzieło była to praca akordowa lub godzinowa. Tym samym nie było tak, że ubezpieczeni, na podstawie tak samo brzmiących umów, wykonywali co miesiąc konkretne, identyczne, indywidualne dzieło. Świadczy to o tym, że ubezpieczeni i odwołujący nie określili konkretnego, weryfikowalnego rezultatu, jedynie w niektórych przypadkach podawali jedynie przybliżoną ilość towaru, który miał podlegać obróbce albo czynności, które mają zostać zrealizowane.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że nawet przy uznaniu, że strony umówiły się na rezultat, tj. przerobienie określonej ilości owoców, grzybów i warzyw, to jednakże ubezpieczeni wykonując umowę nie gwarantowali, że przerobią określoną ilość towaru bądź wykonają określoną ilość prac gospodarczych, mieli jedynie dążyć do przerobienia największej ilości owoców, grzybów i warzyw, albowiem od tego zależało ich wynagrodzenie. Ubezpieczeni nie odpowiadali za to, że nie przerobili umówionych kilogramów owoców, grzybów i warzyw - wykonana ilość pracy zależna była bowiem od dostępności towaru, ilości zamówień, szybkości pracy i staranności, płacono bowiem zasadniczo jedynie za prawidłowo wykonaną pracę. Były to umowy starannego działania (umowy o świadczenie usług), a nie umowy rezultatu (umowy o dzieło). Rezultat umowy o dzieło powinien być bowiem obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. W wypadku umowy o dzieło istotne jest zawsze osiągnięcie umówionego rezultatu, bez względu na rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy. Ubezpieczeni nie mogli być pewni osiągnięcia rezultatu w postaci przerobienia określonych kilogramów owoców, grzybów i warzyw, taki wynik nie był bowiem zależny jedynie od nich, a od okoliczności leżących po stronie odwołującego. Rodzaj i zakres czynności był ustalany na podstawie

bieżącego zapotrzebowania płatnika składek i był związany bezpośrednio z zakresem i procesem produkcyjnym spółki. Cechą umowy o dzieło jest ponadto brak wymogu wykonywania jej pod kierownictwem zleceniodawcy. Ubezpieczeni nie mieli natomiast swobody i samodzielności w wykonaniu umów. Nie mogli dowolnie wykonywać obróbki owoców, grzybów i warzyw, pakować, nosić i układać worków z asortymentem. Otrzymywali dokładne wytyczne przez przełożonych. Bez nadzoru ubezpieczeni nie mogli wykonywać swych obowiązków - nie wiedzieliby w jaki sposób dokonać obróbki danego asortymentu.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że wykonywane przez ubezpieczonych czynności nie prowadziły do stworzenia żadnego nowego, unikatowego wytworu o zindywidualizowanych cechach oraz właściwościach określonych w umowie, a miały jedynie na celu wykonanie nieskomplikowanych, powtarzalnych robót, nie wymagających szczególnych kwalifikacji czy zdolności oraz miały na celu wyłącznie wsparcie całego procesu produkcji, przetwórstwa i sprzedaży wyrobów spożywczych, który był przedmiotem działalności apelującej spółki. Wskazane czynności już z samej ich definicji oraz charakteru stanowiły usługi, których istotą była staranność działania, niezależnie od zakresu i techniki pracy. Znamienne jest to, że ww. ubezpieczeni powierzone im prace wykonywali cyklicznie – w zależności od potrzeb płatnika zgodnie z przekazanymi im przez niego wytycznymi. Przedstawiciele zamawiającej spółki kontrolowali prawidłowość realizacji powierzonych zainteresowanym zadań. Prowadzi to do wniosku, że przedmiot danej umowy mógł być i był precyzowany na bieżąco dopiero w trakcie jej wykonywania, a zatem zasadne jest stanowisko, iż sporne umowy nie zawierały nie budzącego wątpliwości określenia sposobu wykonania dzieł.

Płatnikowi zależało na starannym wykonaniu pewnych czynności, a nie na uzyskaniu zindywidualizowanego wytworu, mającego cechy innowacyjności i samoistności, który mógłby samodzielnie stanowić przedmiot dalszego obrotu. Przy tego rodzaju pracach (czyszczenie, obróbka, obieranie i sortowanie owoców, warzyw i grzybów) można zauważyć pewien zmaterializowany efekt, ale jest on pozorny i krótkotrwały. Rezultat tego typu czynności nie ma charakteru unikatowego, twórczego, a jest jedynie wykonywaniem szeregu powtarzalnych czynności. Działania ubezpieczonych nie prowadziły do stworzenia żadnego nowego wytworu o zindywidualizowanych cechach, o właściwościach określonych w zawartych z płatnikiem umowach. Charakter wykonywanych przez ubezpieczonych czynności wskazuje, że do ich świadczenia nie były wymagane specjalne kwalifikacje, wiedza ani zdolności czy właściwości osoby „wykonawcy dzieła”. Apelującemu zależało na starannym wykonaniu pewnych czynności, a nie na uzyskaniu zindywidualizowanego wytworu.

Jak już powiedziano, umowa o dzieło stanowi zobowiązanie do uzyskania określonego rezultatu, który powinien być przez strony z góry określony, powinien być osiągalny i pewny oraz mieć samodzielny byt (wyrok SN z 27.08.2013 r., II UK 26/13). Z drugiej strony umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w realizacji dzieła. Nie można pominąć, iż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest ograniczone upływem czasu. Jest to zatem umowa, której cechą jest nietrwałość stosunku prawnego (wyrok SN z 13.06.2012r., II UK 308/11). W końcu dzieło nie musi być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać typowe, wynikające z umowy cechy, pozwalające stwierdzić, czy zostało prawidłowo wykonane.

W judykaturze Sądu Najwyższego dopuszcza się określenie dzieła ogólnie, w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu reguł (wyrok SN z 05.03.2004 r., I CK 329/03, LEX). Stąd też przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień tego dookreślenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów (wyrok SN z 14.11.2013 r., II UK 115/13, LEX). Dzieło musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu.

Nie oddają tych cech ani sposób realizacji zawartych z płatnikiem umów, ani efekty czynności wykonywanych przez ubezpieczonych na jego rzecz.

Skoro więc strony nie określiły w omawianych umowach cech i parametrów indywidualizujących dzieła, to taki brak kryteriów określających pożądany przez zamawiającego wynik (rezultat) owych umów prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania płatnika składek było wykonanie określonych czynności.

Nie przekonuje więc w tych okolicznościach argument apelacji, iż o rodzaju zawartych umów decydować miał ich odpłatny charakter, a wysokość wynagrodzenia uzależniona była od wielkości przygotowanej partii konkretnego produktu (grzyba, owocu lub warzywa).

Podzielić w tym miejscu należy stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 18.04.2012 r. w sprawie II UK 187/11 (LEX nr 1169838), zgodnie z którym wykonanie określonej czynności lub powtarzających się czynności, bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest czynnością charakterystyczną dla umów zlecenia (art. 734 § 1 k.c.) oraz umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (art. 750 k.c.). Niemożność poddania kontroli efektów pracy zainteresowanych pod kątem osiągnięcia konkretnego, zindywidualizowanego rezultatu wskazuje, że kwestionowane umowy w istocie nie były umowami o dzieło, ale umowami o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. W takiej sytuacji trudno bowiem uznać, że wykonawcy ponosili odpowiedzialność za wady owych „dzieł”, a w pełni zasadne jest twierdzenie, że taką odpowiedzialność mogli ponosić za brak należytej staranności.

W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego wbrew zarzutom apelującego – Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego, prawidłowo uznając, że strony, tj. spółkę (...) sp. z o.o. sp. k. oraz ubezpieczonych (S. S., W. S. (1), T. S., A. S. i M. S.) nie łączyły umowy o dzieło. Sąd I instancji zasadnie wywiódł taki wniosek, dokonując trafnej interpretacji art. 627 k.c. oraz powołanych wyżej przepisów dotyczących umowy zlecenia i umów o świadczenie usług. Zatem skutki prawne zawartych przez strony umów należało oceniać tak, jak dla umów zlecenia (umów o świadczenie usług). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Pomiędzy płatnikiem a ww. ubezpieczonymi doszło do zawarcia umów o świadczenie usług, co uzasadniało objęcie ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej.

Sąd Apelacyjny zaznacza nadto, że choć zarzuty apelującej spółki były dość obszerne, to okazały się nietrafione – stanowiły polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji oraz przedstawiały własną interpretację przepisów oraz ocenę dowodów.

Wobec powyższych ustaleń, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądając od odwołującego płatnika na rzecz pozwanej kwotę 1200 zł (5x 240 zł).

Jednocześnie Sąd Apelacyjny podaje, że zgodnie z § 15 ust. 2 ww. rozporządzenia opłatę w sprawach niewymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości równej stawce minimalnej. Skoro zatem w przedmiotowej sprawie nie przeprowadzono rozprawy apelacyjnej (strony nie wnieśli o przeprowadzenie rozprawy) i wyrok wydano na posiedzeniu niejawnym, to brak było podstaw do przyznania stronie pozwanej wyższych kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia Marta Sawińska